

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia „w dodatkach porannych nie zamieszczają się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz., w niedziele i święta od 10 do 1 w po-

| | | | |
|------------|--------------------|--|---|
| Dziś: | Wincentego M. | Wschód słońca o godzinie 8-ej minut —. | Wschód księżycy o godzinie 12 minut 37 r. |
| Piątek: | Zasłubiny N. P. M. | Zachód „ 4-ej „ 23. | Zachód „ 4 minut 3 z. |
| Sobota: | Tymoteusza B. M. | Długość dnia godzin 8 „ 23. | Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 8. |
| Niedziela: | Nawr. św. Pawła. | Przybyło „ — „ 45. | Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 8° R. |

| | |
|---------------|--------------------|
| Poniedziałek: | Polikarpa B. M. |
| Wtorek: | Jana Chryzostoma. |
| Środa: | Flawiana M. |
| Czwartek: | Franciszka Sal. B. |

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 268.—Telefon Administr. 517.

KALENDARZ.

Amiona słowiańska: Dziś Witysława, jutro Wrocisława. **Zgromadzenia:** Zebrań ogólnie akcjonariuszy Towarzystwa dla urządzania i utrzymywania publicznych łaźni i pralni w Warszawie. (Gmach łaźni, Nowy Zjazd 2621—12 w południe.)—Posiedzenie członków komisji V-ej technicznej Towarzystwa ogrodniczego. (Lokal Towarzystwa, Chmielna 14—8 wieczorem.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Swiat № 56—od 10-ej rano do 7 1/2 wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do 4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa etnograficzna, złożona z przeszło 1.000 okazów, przywiezionych przez p. Leopolda Janikowskiego z południowo-zachodnich brzegów Afryki. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do 3-ej po południu.)

Odczyty: Dla członków Towarzystwa ogrodniczego i osób zaproszonych pogadanka popularna p. Edmunda Jankowskiego z dziedziny owocarstwa. (Lokal Towarzystwa, Chmielna 14—6 1/2 wieczorem.)

Teatry: Letni: dziś „Romeo i Julia” (z udziałem panny Klary Cordier, oraz p. Aristodemo Sillicha); jutro „Sprawa Clémenceau”; — Roz ma i to ści: dziś „Klub kawalerów”; jutro „Paryżanin”; oraz „Łapka na myszy”; — Mały: dziś „Zemsta nietoperza”; jutro „Zemsta nietoperza”. (7 1/2 wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na wystawy znajdują się na dzień dzisiejszy rs 715 kop, 87. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— **Birż. wiad.** donoszą, iż komisja, pod przewodnictwem senatora v. Plewe, której zadaniem było wynalezienie środków, w celu podniesienia cen produktów rolnych, znów rozpoczyna swoje zajęcia w zwiększonym komplecie. Głównym zadaniem komisji jest opracowanie takich zasad kredytu rolnego, któreby istotnie mogły wpłynąć na uporządkowanie cen produkcji gospodarczej, a więc kredytu bez konieczności sprzedawania produktów w ciągu tego periodu, kiedy ceny są niskie, a nie w ciągu z góry określonego terminu 5-miesięcznego.

— Dzienniki petersburskie dowiadują się, że istnieje projekt obniżenia akcyzy od smarów, otrzymywanych z odpadków naftowych.

— **Dień** donosi, że niebawem mają się rozpocząć narady przedstawicieli towarzystw kolejowych w sprawie ustanowienia biletów powrotnych i kombinowanych (*Retour u. Rundreisebillets*) na kolejach. Wzmiankowany dziennik dowiadyuje się, iż niektóre towarzystwa żeglugi postanowiły wprowadzić u siebie letnie bilety „familijne” dla osób, urządzających wycieczki.

— W celu kontrolowania dochodu, wpływającego do kasy miejskiej za wodę i użytkowanie z kanałów, ustanowiona została przez p. prezydenta miasta komisja, złożona ze starszego inżyniera miasta, starszego ławnika magistratu i naczelnika biura eksploatacji wodociągów. Obecnie dla komisji tej wypracowana została szczegółowa instrukcja. Zgodnie ze wzmiankowaną instrukcją, komisja obowiązana jest czuwać nad prawidłowym ustanowieniem opłaty za wodę i kanały, jak również nad wpływem opłat w właściwym czasie. Z powodu niemożności kontrolowania wszystkich posesyj, zaopatrzonych w wodę i skanalizowanych, komisja winna zwiedzać co kwartał pewną ilość nieruchomości miejskich, lecz najmniej, jak 1% ogólnej ich liczby. Nadto komisji poręczono kontrolować całą rachunkowość tak w zarządzie kanalizacji, jako też i w magistracie, a w razie potrzeby przedstawiać swoje wnioski co do sposobu manipulacji przy poborze pomienionych opłat.

— Następujące rozporządzenie p. o. oberpolicmajstra zamieszcza *Gaz. polic.* „Na mocy rozporządzenia JE. warszawskiego generał-gubernatora, obowiązek nadzoru weterynaryjnego nad wszystką bez wyjątku trzodą, przywożoną i przypędzaną do Warszawy, włożony został na weterynarzy miejskich. W interesie rzezonego nadzoru, uznałem za odpowiednie podzielić całe miasto na trzy rewiry weterynaryjne i wskutek tego polecam: 1) weterynarzowi Tomaszewskiemu rozciągnąć nadzór w obrębie cyrkulów: zamkowego, jerozolimskiego i łażenkowski; asesorowi weterynaryjki Kowczegowowi w obrębie: sobornego, bielańskiego, powązkowskiego i wolskiego; nadedatowemu weterynarzowi Bajerowi w cyrkulach Nowego Świata i praskiego; 2) rewizje trzody chlewniej na stacji terespolskiej będzie odbywał p. Kowczegow, na petersburskiej p. Bajer, na nadwiślańskiej p. Tomaszewski; 3) rewizje na bazarze Dzierżanowskiego (w zimie od godz. 7-ej, w lecie od godz. 6-ej rano) w piątki, podczas targu pp.: Kowczegow i Bajer, którzy również rozciągną nadzór nad wszyst-

kiemi postojami trzody chlewniej na Pradze; 4) rewizji na rogatkach dokonywać będą: na moskiewskich p. Kowczegow, na petersburskich p. Tomaszewski, na wileńskich i na Szmulowiznie p. Bajer i 5) nadzór nad targiem końskim obejmie p. Tomaszewski. Nadto komisarz cyrkułu praskiego obowiązany jest w dni targowe na bazar Dzierżanowskiego naznaczać służbę policyjną w zwiększonym komplecie.”

— Na odbytej wczoraj przez magistrat tutejszy licytacji na dostawę w ciągu r. b. i 1892-go dla potrzeb zarządu m. Warszawy około 260 sążni sześciennych rocznie szabru, najkorzystniejszą ofertę złożył p. Władysław Rejman, deklarując cenę po 51 rs. 20 kop. za sążeń. Magistrat zaakceptował rzezoną dostawę, która tym sposobem wyniesie 266,424 rs.

— Wczoraj wieczorem w sali posiedzeń magistratu, pod przewodnictwem dra Kopcia, odbyła się półroczna sesja zgromadzenia starszych felezerów. Z odczytanego przez starszego urzędu, p. Sapijewskiego, sprawozdania rachunkowego, okazuje się, że w ciągu półroczia było dochodu 1,604 rs. 85 kop., wydano 1,583 rs. (w tej sumie 775 rs. wsparcia). Majątek zgromadzenia, nie licząc domu własnego, wynosi 6,157 rs. Kasa pogrzebowa w okresie sprawozdawczym miała dochodu 55 rs., wydała 3 rs. i posiada obecnie 1,653 rs. Na posiedzeniu wczorajszym jednemu z członków, który zaniewidział, przyznano 25 rs.; innemu, który skończył 60 lat, przyznano emeryturę, a kilku wdowom wsparcia stałe lub jednorazowe. W ciągu okresu sprawozdawczego zapisano 23-ch uczniów, wypisano zaś na subjektów 11 osób. W końcu sesji dopełniono wyborów na dwóch członków do rady gospodarczej na następne trzechlecie na miejsce pp. Edwarda Gesnera i Piotra Trawczyńskiego. Większością głosów wybrani zostali pp. Adam Koprzywa i Stanisław Mazurkiewicz.

— Wczoraj na posiedzeniu wydziału egzaminacyjnego i wsparcia w warsz. Towarzystwie dobr. przyznano z zapisu ś. p. Tekli Rapackiej dla dwóch niezamożnych rodzin, posyłających dzieci na naukę ś. p. 60, oraz dla jednej biednej rodziny z zapisu ś. p. Chodorowskiego rs. 75. Dalej, udzielono wsparcia z zapisu ś. p. Rapackiej, 4-ym zubożałym nauczycielkom rs. 20, oraz 3-m podupadłym szwaczkom z pomienionego także zapisu rs. 12. Do zakładu sierot chłopców wykwalifikowano 3 komple-

26) **Z mełtów społecznych.**

POWIEŚĆ

Michała Bałuckiego.

(Dalszy ciąg.)

Długo tak stał nieruchomy, zapatrzonej, sapiąc z zadowolenia i zachwytu. Po chwili dopiero zaczął wyrzucać pojedyncze słowa:

— Znakomite! cudowne! kolosalne!
Mówiąc to, dreptał koło obrazu, przypatrując mu się to z jednej, to z drugiej strony, to z bliska, to znowu cofając się o parę kroków.

Śmiesznie wyglądały te żywe, niby młodzieńcze ruchy u starca łysego, siwego, zgiętego, jakby go kto przetrącił, i stąpającego niepewnie, jakby miał przyprawne nogi. Prędko ruch wyczył go widocznie, bo oddychał ciężko, krótkim, astmatycznym oddechem.

— Przewyższyłeś pan samego siebie!—mówił dalej, zwracając się do artysty.—Panie, to arcydzieło! Ile tu prawdy i życia, jakkolwiek rzecz wzięta zapewne tylko z fantazji.

— Owszem, z modelu.

— No, tak, ręce, nogi, pojedyncze kształty sta-

jdowałeś pan z natury; to ja wiem, ale twarz sama.

— Także z natury.

— Nie podobna! A skądże pan wzięłeś takie cudo? Toż to skończona pięknosc.

Malarz uśmiechnął się i spojrział w stronę, gdzie wisiała draperja, ciekawy, czy Marysia słyszy te pochwały. Mecenasa spojrział także tam i zobaczył postać kobiecą, która się przed nim szybko schowała za draperję.

— Czyż to może ta?—spytał Hochberger przyciszonym głosem, wskazując oczami w tę stronę.

Malarz potwierdził kiwnięciem głowy.

Hochberger przestał mówić o modelu, a zaczął o obrazie. Dopytywał się, jaką cenę myśli artysta naznaczyć za ten obraz, kiedy go ukończy, gdzie wystawi i zastrzegł sobie, aby on miał pierwszeństwo w nabyciu. Wśród tej rozmowy co chwila spoglądał na draperję, która się ciągle ruszała. Był z tego powodu roztagarniony, zdania mu się rwały; czegoś zaczął mówić i nie skończył, to znowu dawał pytania, na które nie czekał odpowiedzi. Mówił, jak nieprzytomny.

Nareszcie draperja się odchyliła i wyszła modelka, a za nią matka, która zatrzymała się w głębi, podczas gdy córka, nie patrząc niby na starego, obserwowającego ją z zajęciem, zbliżyła się śmiało do malarza i spytała:

— Więc kiedyż przyjdzie znowu?

— No, rozumie się jutro, jak zwykle.

— Jutro niedziela.

— To nic nie znaczy.

— Dla pana nic, bo pan niedzieli nie obserwuje—rzekła z uśmiechem—ale ja chciałabym jutro z matką pójść na Panięskie Skąły.

— Więc w poniedziałek?

— W poniedziałek pan znowu ma jakieś posiedzenie, czy coś takiego. Wszak pan sam mówił.

— Prawda. Ale być może, iż nie pójdę.

— A jak pan pójdzie?

— W każdym razie dam znać.

— Długa, numer siódmy—odezwała się matka ode drzwi.

— Wiem, wiem i dam znać. Do widzenia!

Modelka podała mu poufale rękę na pożegnanie, a na starego mecenasa rzuciła równocześnie śmiało, wyzywające spojrzenie, od którego zwiędle muszkuły jego twarzy drgnęły, jakby dotknięte prądem elektrycznym.

— Teraz nie dziwię się, że pan tak zamykasz się przed wszystkimi—mówił stary po odejściu kobiet.—Boisz się, żeby ci tego skarbu kto nie porwał. Rze-czywiście jest o co być zazdrosnym!

(Dalszy ciąg nastąpi.)

ne sieroty do zakładu sierot dziewcząt 2, do zakładu starców i kalek 4 kobiety i 2-ch sędziwych starsuszków.

— Zarząd V-jej szwalni na r. b. wybrał na opiekunkę baronową zakładu pannę Elżbietę Kijewską, do zarządu zaś zaproszono: na opiekunki czynne panie: Ludwikę Benni, jako przewodniczącą Jądwigę Werner, na wice przewodniczącą: Walerję Warnke na kasjerkę, Marię Iżycką na sekretarkę, oraz panie Kasyldę Knikowską, Bronisławę Sobolewską, Zofję Szeliżką, Eugenję Kucharską, Zofję Garczyńską, Wandę Perkowską, Teresę Morykon i Melanję Rajchman.

— W dalszym ciągu sprzedaży, prowadzonych na rzecz zaległej raty kwietniowej r. z., przypadającej Towarzystwu kredytowemu m. Warszawy, w dniu dzisiejszym sprzedane będą dwa domy: nieruchomości, położona przy ulicy Chłodnej, obciążona pożyczką rubli 8,000 i na przedmieściu Pradze przy ulicy Małej z pożyczką nominalną rs. 2,500. Licytacja rozpocznie się o godzinie 11-jej rano przed rejentami warszawskich sądów okręgowych: nieruchomości pierwszej przed rejentem Janem Masłowskim od sumy rs. 120,000 i drugiej przed rejentem Michałem Józefowiczem od sumy rs. 3,750. Od przystępujących do tych licytacji wymagana jest kaucja rs. 1,600 i 500.

— W piątek o godz. 8-jej wieczorem, w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu, odbędzie się posiedzenie członków sekcji V-jej handlowej, na którym po przeczytaniu protokołu z poprzedniej sekcji, w dalszym ciągu mówić będą: p. B. Werner „O przeglądzie taryfy celnej”, a p. J. Grzegorzewski „O handlu azjatyckim”.

— Proszeni jesteśmy o przypomnienie, że sesja członków komitetu opieki nad plantacjami odbędzie się w poniedziałek d. 26 go b. m. o godz. 7-jej wieczorem w sali sztandarowej ratusza.

— W dniu onegdajszym do izby sądowej przesłane zostały z sądu okręgowego całe akta z procesu Skublińskiej. Sprawa będzie powtórnie przez izbę roztrząsana wskutek protestu prokuratora i apelacji obrońców.

— Wczorajszy pociąg wieczorny kolei petersburskiej spóźnił się do Warszawy. Poczta nie została rozesłana.

— Oprócz wymienionych przez nas we wczorajszym porannym wydaniu Kurjera, do składu członków na ostatnim posiedzeniu Towarzystwa lekarskiego zostali przyjęci przez balotowanie drzy: Brühl, Szwajcer, N. Natanson i Świątecki.

— Z teatru i muzyki.

* (Ciech.) Ozdobą programu wczorajszego wieczoru „wielkiego” w Towarzystwie muzycznym była sonata Beethovena (op. 109, E-major), wykonana przez pannę Marię Wąsowską.

Dzieło to należy do plejady utworów, którą wielki symfonista zakończył bogaty szereg poematów fortepianowych.

Już za samo podjęcie tak trudnego zadania należy się utalentowanej fortepianistce szczerą podzięką.

Oprócz tego dzieła p. Wąsowska wykonała „Kołysankę” Szopena, „Etiudę” Rabinsteina, epizod z „Tristana” Wagnera i „Campanelle” Paganiniego w transkrypcji Liszta, oraz nad program „Krakowianka” Noskowskiego.

O grze artystki należałoby powtórzyć zdanie wyrażone po występie na koncercie symfonicznym, od którego oddziela nas zaledwie paromiesięczna przerwa.

Pani D'Orto, śpiewaczka obdarzona niezwykle dramatycznym temperamentem wykonała arioso z nowości operowej, która zdobywa obecnie wszystkie sceny operowe, mianowicie z op. „Cavaleria rusticana” Mascagniego, oraz kilka pieśni Szopena, Żelńskiego i tarantellę Rossiniego.

Z muzyki zbiorowej program zawierał „Modlitwę wiosenną” Niewiadomskiego, utwór opracowany na chór starannie, oraz „Larghetto” z kwintetu Mozarta, w którym p. Maurycy Szulc wykonał wybornie soló klarnetowe, oraz zreczne „Intermezzo” z kwartatu smyczkowego Z. Noskowskiego.

Wykonawcy wogóle cieszyli się zasłużonym powodzeniem.

— Wystawa w Moskwie.

W dniu wczorajszym członkowie-delegaci komisji, reprezentującej wystawę środkowo-azjatycką, pp.: Adolf Kossowski i Tadeusz Zaleski, po powrocie swoim z Moskwy, wobec zebranych wystawców w głównej sali Muzeum przemysłu i rolnictwa, odczytali sprawozdanie ze stanu, w jakim znajduje się obecnie sprawa udziału naszych wystawców na pomienionej wystawie.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że komi-

tet główny dla przemysłowców z Królestwa ustanawia zupełnie osobny oddział, który mieścić się będzie nie w salonach, pierwotnie proponowanych, ale w salonach, oznaczonych na planie nr. 4 i 5-ym.

Gdyby jednak okazała się potrzeba powiększenia lokalu, w takim razie komitet dołączy jeszcze jeden salon, o czym bezzwłocznie zawiadomi komisję reprezentacyjną.

Oplata za miejsca, zajęte przez wystawców z Królestwa, pozostaje niezmienną, z tą tylko różnicą, iż za przejścia boczne wystawcy poniosą koszt w stosunku rs. 12 za arszyn.

Główne przejście, szerokości 2½ arszyna, zostaje zwolnione od wszelkich opłat.

Do udziału w „jury” komitet zawiązuje we właściwym czasie przedstawicieli wystawców z Królestwa. Deklaracje, przyjęte przez komisję reprezentacyjną, ulegają ostatecznej decyzji komitetu głównego.

Termin składania deklaracji, przedłuża się do d. 22-go lutego, przyjmowanie zaś okazów od wystawców z Królestwa do d. 13-go marca r. b. Otwarcie wystawy nastąpi nieodwołalnie w połowie marca.

Wszystkie deklaracje, jakie delegaci komisji reprezentacyjnej przedstawili na miejscu, zostały zatwierdzone przez komitet główny, przy czym tenże komitet wyraził zdziwienie, iż przemysł tkacki, który przecież ma tylu odbiorców nawet na dalekim wschodzie, jest dotąd najslabiej reprezentowany.

Zdaje się, iż uwaga ta, wypowiedziana z całą znajomością rzeczy, nie pozostanie bezowocną, i że przedstawiciele tej najpotężniejszej gałęzi naszego przemysłu, pospieszą do ogólnego opisu na wystawie.

W końcu zebrania wystawcy, przez powstanie wyrazili podziękowanie tak komisji, jako też delegatom za usilną pracę w obranym kierunku.

— Na ubogich prazan.

Praga oddawna uważana była za siostrzycę Warszawy, dziś zaś jest jej częścią nierozdzielną.

Ponieważ jednak w ciągu ostatnich stuleci liczne katastrofy dotykały przeważnie Pragę, stanowi ona przeto w chwili obecnej najuboższą dzielnicę miasta.

Trudne też zadanie ma Towarzystwo dobroczynności w łagodzeniu panującej tam nędzy.

Tegoroczna niezwykle surowa zima więcej niż kiedykolwiek dała się uczuć biednej ludności praskiej.

Godną przeto poklasku jest wchodząca obecnie w wykonanie myśl urządzenia za przykładem r. z. wieczoru tańcującego na rzecz obiadów bezpłatnych dla ubogich cyrkulu praskiego.

Wieczór ten odbędzie się w d. 24-ym b. m. w salach resursy obywatelskiej.

Nie wątpimy, że z pośród ogółu ludności Warszawy, tak gorąco odczuwającej nędzę swych bliźnich, znajdzie się wielu, którzy nie pożałują pieniędzy na bilet (1 rs. 50 kop.) i na nadatki wedle możliwości, boć to przecież na posiłek dla biednych...

Obecnie z bezpłatnych obiadów korzystają 104 osoby.

Nadmieniamy, iż bilety są do nabycia w kancelarii Towarzystwa dobroczynności od godziny 10-jej zrana do 1-jej po południu i od 5-jej do 8-jej wieczorem, oraz u opiekuna ubogich cyrkulu praskiego, p. Henryka Piaszczyńskiego (Praga, ulica Namieśnikowska nr. 380).

— Ogród zimowy.

Wiedeński przedsiębiorca, Metelf, który urządził ogrody zimowe, przeznaczone na kawiarnie w Berlinie, zamierza coś podobnego urządzić w naszym mieście.

Metelf bawił w tych dniach w Warszawie i wchodził w pertraktacje z pewnym właścicielem posesji na Nowym-Swiecie, w pobliżu alei Jerozolimskich.

— Do Brazylii.

W tych dniach na jednej ulicy Hożej z dwóch domów, a mianowicie z pod nr. 9-go i nr. 26-go zniknęło dwóch stróżów kamienicznych.

Dopiero po ich odjeździe dowiedziano się, że obaj uciekli do Brazylii.

Jeden z nich niedawno się ożenił i wziął za żonę w posagu 600 rs.

Pan młody potrzebował tych pieniędzy na zgubną wycieczkę, czego dowodem, iż żonę zostawił, a gotówkę zabrał.

Drugi stróż wyjechał z żoną i z dwojgiem dzieci.

Kierunek, w którym się zbiegi udali, nie jest wiadomy.

— Proces o spadek.

W gubernji siedleckiej umarł przed dwoma miesiącami bogaty właściciel ziemski, p. J., i zostawił znaczny, pięknie zagospodarowany majątek, który zapisał testamentem jednemu bratu, czyniąc go jeneralnym spadkobiercą.

Tymże samym testamentem wyznaczył z prawa przypadająca część dochodów żonie swojej, z którą był rozłączony od lat sześciu, i która stale mieszkała w Petersburgu.

Jednocześnie atoli wykluczył zupełnie z dziedzictwa małoletniego syna żony swej, gdyż nie uznał go jako syna swego, i tem samem odmówił mu wszelkich praw do spadku po ojcu.

Pani J., jak się dowiadujemy, zamyśla o zwaleniu testamentu, pozostawionego przez nieboszczyka, na mocy którego jeneralny spadkobierca już wprowadzony został w posiadanie spadku, wynoszącego parę-kroćstotysiący rubli.

Ponieważ obie strony nie wstąpiły na drogę dobrowolnych układów, przeto prawdopodobnie nastąpi proces, w którym powołani zostaną liczni świadkowie, i w którym wyjdą na jaw niektóre szczegóły, dające powód do tej sprawy.

— Kradzieże.

Z mieszkania Moszka Ermana przy ul. Zielnej pod nr. 28-ym, nocy wozorajszej niewykryci złodzieje zabrali wszystką prawie garderobę, zegarki złote w liczbie trzech, koleżki złote z brylantami, pierścionki z cyframi M. E., oraz inne drobne rzeczy wartości ogólnej 1,000 rs. — Z otworzonego mieszkania Szymona Lande przy ul. Rybarskiej skradziono futro i salopę damską wartości 180 rs. — Z warsztatu Lajzora Goldwassera przy ul. Długiej pod nr. 12-ym skradziono 14 mufek i kolnierzy wartości 100 rs. — Z otwartego mieszkania Mordki Landsztejna przy ul. Zabiej pod nr. 7-ym skradziono parę koleżek brylantowych i pierścionek złoty wartości 135 rs. — Z mieszkania kupca Szymchy Wagnera przy ul. Ciepłej pod nr. 8-ym skradziono 5 pałt wartości 100 rs. — Z mieszkania przy ul. Wilczej pod nr. 53-im Władysławowi Wiśniewskiemu skradziono różne rzeczy wartości 147 rs. — Ze sklepu Berka Balbindera przy ul. Pańskiej pod nr. 17-ym skradziono 18 kręgów drutu żelaznego wartości 100 rs. — Ze sklepu Zelmana Dymanta za Żelazną Bramą skradziono towarów na sumę 100 rs.

— W sklepie.

Do sklepu Lewka Baumwola przy ul. Żelaznej pod nr. 85-ym przyszło trzech drabów po papierosy i w chwili, gdy B. odwrócił się do półki, jeden z nich sięgnął do szuflady po pieniądze, drugi porwał za paczkę cukierków, a trzeci pochwylił paczkę tytoniu, poczem wszyscy trzej zaczęli uciekać.

Jednego z lotrów, znanego z odzicia Józefa Ławrynowicza, ujęto; dwóch innych policja poszukuje.

— Na gorącym uczynku.

Zamieszkały przy ul. Krochmalnej pod nr. 69-ym Aleksander Pieczewski, powróciwszy do mieszkania, zastał gospodarującego w niem złodzieja.

P., nie tracąc przytomności, wezwał stróża i przy jego pomocy paską przytrzymał.

Po odprowadzeniu złodzieja do cyrkulu, okazało się, iż jest to Emil Wójcicki, z ul. Kościelnej.

— Na śladzie.

W bramie domu pod nr. 20-ym przy ul. Długiej znalezione lichtarz duży kościelny, pochodzący prawdopodobnie z kradzieży.

Lichtarz złożono w cyrkule sobornym.

— Przygnieciony.

Wczoraj przed południem podczas wywożenia śniegu z dziedzińca domu pod nr. 31-ym przy ul. Tamka, stróż miejscowy, Wojciech Bacek, został przygnieciony wozem.

Wydobyto go z ciężkimi obrażeniami i odwieziono do szpitala św. Rocha.

— Na polowaniu.

W dniu wczorajszym przywieziono na kurację p. Edwarda Łętowskiego, buchaltera prywatnego, który na polowaniu pod Ostrowem, w tomżyńskim, uległ smutnemu wypadkowi.

Przy nieostrożnym nabijaniu jednej lufy, nastąpił wystrzał z drugiej, i nabój ugodził pana Ł. pod lewą paczkę.

Rana jest ciężka, a gdy kilkodniowe leczenie na miejscu nie osiągnęło pożądanego skutku, chorego przywieziono do Warszawy.

— Otucie.

Nocy wczorajszej pani Emilia Tr., zamieszkała na Pradze, cierpiąc dotkliwy ból zęba, celem usunięcia po kilku bezsensownych nocach, zażyła odrazu cztery proszki morfiny.

Była to począworna doz., jakiej używał brat pani Tr., do morfiny już przyzwyczajony.

Otruta z trudnością zdołano uratować, a chociaż pierwsze niebezpieczeństwo minęło, stan zdrowia pani Tr. dotąd jest groźny.

— Alarm.

Wczoraj, około godz. 2-aj po północy, mieszkańcy alei Jerozolimskiej przebudzeni zostali hukiem czterech strzałów.

Jak się okazało, bawiący czasowo w Warszawie Konstanty Chomaryto, jadąc sankami w stanie podchmielonym, zaczął strzelać z rewolweru.

Ch. pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 23-go b. m., o godz. 5-aj po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału sierot i ochron.

— D. 23-go b. m., o godz. 8-aj wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego, dr. Józef Nussbaum będzie miał piątą pogadankę dla członków i wprowadzonych gości o organizacji zwierząt i stopniowym ich rozwoju.

— D. 24-go b. m., o godz. 8-aj wieczorem, w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa, odbędzie się posiedzenie członków sekcji chemicznej Towarzystwa przemysłu i handlu.

— D. 24-go b. m. odbędzie się w Towarzystwie ogrodniczym dwie pogadanki, a mianowicie: o godz. 6-aj wieczorem mówić będzie p. Franciszek Szanior o kwaciarstwie gruntowym, a o godzinie 7-aj wieczorem p. Józef Kaczyński o warzywnictwie.

— D. 24-go b. m., o godz. 4-aj po południu, w lokalu zarządu w Żyrardowie, odbędzie się niedoszłe do skutku w pierwszym terminie piąte zebranie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa fabryk żyrdowskich Hielle i Ditrich. Zebranie to będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych akcjonariuszów.

— D. 25-go b. m., o godz. 12-aj w południe, w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa, odbędzie się zebranie ogólne inicjatorów budowy kolei konnej od rogatki belwederskiej do Osorniakowa.

Wyścigi tegoroczne.

Wyścigi konne w roku bieżącym przedstawiają się nader interesująco, oprócz bowiem powiększenia sum, które mają być rozegrane, najważniejszą w nich jest nagroda Jubileuszowa 50-letniego istnienia Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskim, które przypada na r. 1891-szy. A jak nam doniesiono, wielu hodowców i amatorów udało się już za granicę, celem sprowadzenia koni, mających współubiegać się o palmę pierwszeństwa.

W pierwszym dniu gonitw d. 31-go maja (niedziela), do rozegrania przypada nagród 5, a mianowicie:

- 1) Nagroda otwarcia (zachęty) rs. 500.
- 2) Nagroda próby rs. 600.
- 3) Nagroda przychowku (*Frodice Stakes*) rs. 1,000.
- 4) Nagroda sprzedażna rs. 300.
- 5) Nagroda Kiejstuta (*hurdle race*) rs. 300.

W drugim dniu wyścigów, d. 4-go czerwca (czwartek), przypada nagród również pięć, a mianowicie:

- 1) Nagroda Towarzystwa, przedmiot wartości rs. 200.
- 2) Nagroda im. Józefa hr. Zamoyskiego (*handicap*) rs. 800.
- 3) Nagroda Koncepta (zachęty) rs. 500.
- 4) Nagroda Łazienkowska rs. 300.
- 5) Nagroda sprzedażna (*Frie-à-reclamer*) rs. 400.

Trzeci dzień wyścigów przypada d. 7-go czerwca (niedziela), nagród będzie 5, a mianowicie:

- 1) Nagroda Mokotowska rs. 300.
- 2) Nagroda „Melbourn” rs. 800.
- 3) Nagroda „Oaks” rs. 1,000.
- 4) Nagroda „Odetty” (*Steeple-chase*) rs. 400.
- 5) Nagroda sprzedażna rs. 300.

W czwartym dniu gonitw, d. 11-go czerwca (czwartek), rozegrane będą nagrody:

- 1) Nagroda „Concordy” rs. 300.
- 2) Nagroda specjalna głównego zarządu stad rządowych rs. 3,000.
- 3) Nagroda „Rulera” (*handicap*) rs. 600.
- 4) Nagroda m. Warszawy (*hurdle race*).
- 5) Nagroda Towarzystwa, przedmiot srebrny wartości rs. 200 (*hurdle-race*).

Piąty dzień wyścigów przypada w niedzielę, d. 14-go czerwca. Nagrody w dniu tym są następujące:

- 1) Nagroda Pławieńska rs. 300.
- 2) Nagroda hr. Potockich rs. 1,000.
- 3) Nagroda Cesarska rs. 4,000.
- 4) Nagroda „Sarbacany” (*hurdle-race*) rs. 500.
- 5) Handicap wiosenny rs. 500.

W szóstym dniu wyścigów, we czwartek, d. 16-go czerwca, rozegrana będzie nagroda Jubileuszowa. Ogółem nagród jest pięć, a mianowicie:

- 1) Nagroda im. Jerzego Fanshawe (*handicap*) rs. 600.
- 2) Nagroda Jubileuszowa 50-letniego istnienia Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskim rs. 6,000 ze składek i od Towarzystwa medal złoty pamiątkowy dla hodowcy lub właściciela konia.
- 3) Nagroda dam ze składek i rs. 200 od Towarzystwa.
- 4) Nagroda Wilanowska (*Steeple-chase*) rs. 500.
- 5) Nagroda Praska rs. 400.

Siódmy dzień wyścigów przypada d. 21-go czerwca. Jest to ostatni dzień biegów, nagród do rozegrania w tym dniu przeznaczono pięć:

- 1) Nagroda „Foscari” rs. 300.
- 2) Nagroda pocieszenia rs. 300.
- 3) Nagroda „Horodna” (*Steeple-chase handicap*) rs. 400.
- 4) „Beaten handicap” rs. 300.

Ósmy dzień wyścigów d. 25-go czerwca we czwartek, nagród pięć.

- 1) Nagroda sprzedażna rs. 300.
- 2) Wyścig panów rs. 150.
- 3) Nagroda pocieszenia rs. 200.
- 4) Handicap czerwcowy rs. 300.
- 5) Nagroda Czerniakowska (*hurdle-race*) rs. 300.

NEKROLOGJA.

† **S. p. WOJCIECH HERMANOWSKI**,
obywatel m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, dnia 21 stycznia r. b., przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 69. Stroskana żona wraz z synem i córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 23 stycznia r. b., o godz. 10 i pół rano w kościele Wszystkich Świętych, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie 3-iej po południu, z domu przy ulicy Pańskiej № 116, na cmentarz powązkowski. 2—260—

† **S. p. Marja z Filkiewiczów BIENKOWSKA**,

żona obywatela m. Warszawy, po kilkoletniej ciężkiej chorobie, oddała Bogu ducha dnia 19-ym b. m., przeżywszy lat 62. W smutku pozostali: mąż, córka i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 22-go b. m., to jest we czwartek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele po karmielickim na Lesznie, jak również na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-ej po południu. 2—346—

† **S. p. Krystyna z Waltembergów**
1-go ślubu CZARNECKA.

2-go SADOFOWICZ,
przeżywszy lat 81, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 20 stycznia 1891 r. W smutku pozostali: syn, synowa, córki i

wnuki zapraszają krewnych i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych dnia 22 stycznia, tj. we czwartek, o godzinie 10-ej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 3-iej po poł. na cmentarz powązkowski. 2—249

Dnia 19 stycznia r. b. zakończył w Warszawie życie

† P.

Adolf Rosengarten,

kupiec, w wieku lat 65. Przeniesienie zwłok z kaplicy cmentarza ewangelicko-augsburskiego do grobu rodzinnego, odbędzie się dnia 22-go stycznia r. b., to jest we czwartek, o godzinie 3-iej i pół po południu, na który to smutny obrzęd pozostała wdowa i brat zmarłego krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają. —123

† Za oddanie ostatniej usługi przy odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku syna mego

ś. p. Aleksandra Cytowicza,
wszystkim przyjaciołom, kolegom i znajomym, serdecznie dziękuje. 252

Marja Cytowicz.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 21-go stycznia. (Tel. Aj. półn.)—*Petersb. wied.* donoszą, iż postanowiono przyspieszyć rozstrzygnięcie kwestji zmniejszenia liczby dni świątecznych.

Petersburg 21-go stycznia. (Tel. Aj. półn.)—Według doniesienia *Petersb. wied.* cenzus naukowy dla wstępujących do akademji sztuk pięknych ma być obniżony do kursu czterech niższych klas gimnazjalnych.

Petersburg 21-go stycznia. (Tel. Aj. półn.)—Bank państwa zawiadamia właścicieli 5% obligacyj pożyczki zachodniej, że 1) w r. 1891-ym odbędzie się następujące losowania tychże obligacyj: trzeciej pożyczki w styczniu, pierwszej w lutym, drugiej w marcu; 2) obliczanie procentów od obligacyj wylosowanych ustanie: od obligacyj trzeciej pożyczki z d. 1-ym maja (st. st.), 1-iej pożyczki z d. 1-ym czerwca (st. st.) i drugiej pożyczki od d. 2-go lipca (st. st.)

Charków 21-go stycznia. (Tel. Aj. półn.)—W nocy d. 17-go b. m. w pobliżu stacji Juzowka, w kopalniach węgla spadkobierców Czebomarewych, dzierzawionych przez pułkownika Rykowskiego, zdarzył się wybuch gazów. W kopalniach znajdowało się przeszło 120 tu robotników. Partja robotników jarosławskich, narażając własne życie, pośpieszyła z pomocą zagrożonym. Wydobyto z szybu 80-iu nieprzytomnych i omdlałych. Przepuszczają, że zginęło przeszło 40-tu robotników, a między nimi dozorca robót, Stojaniec i kilku sztygarów. Przyczyna pożaru i liczba ofiar niewiadome.

UGODA CZESKO-NIEMIECKA.

Praga czeska 21-go stycznia. (Tel. pr. Kur. W.)—Deklaracja posłów staroczeskich oświadcza, że dalsze przedstawienia ugodowe traktowane będą jako całość. Podczas rozprawy budżetowej, która nastąpiła po przyjęciu ustawy o radzie kultury krajowej, poseł młodoczeski, Waszaty, dowodził konieczności zbliżenia się Austrii do Rosji. Wizyta Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu rosyjskiego, złożona w Wiedniu, może być uważaną w tej mierze za pomyślną wróżbę. (Aj. półn.)

PROCES WADOWICKI.

Wiedeń 21-go stycznia. (Tel. pr. K. W.)—Najwyższy trybunał państwa, jako sąd kasacyjny, odrzucił na posiedzeniu tajnym apelacje Wasserberga, Ehrlicha i Barbera od wyroku, wydanego przez sąd wadowicki. Apelacja 9-ciu innych oskarżonych rozstrzyganą będzie na posiedzeniu publicznym w d. 28-ym b. m. Przewodniczyć trzydniowym prawom będzie prezes senatu, Rakwicz, oskarżać radca dworu Sieglar v. Eberswald, referować r. dw. Uhle. Bronią skazanych między innymi słynny adwokat tutejszy dr. Jaques i radca rządowy dr. Marcelli Frydman.

SAMOBÓJSTWO DYPLOMATY.

Wiedeń 21-go stycznia. (Tel. pr. K. W.)—Z autentycznego źródła wskazać mogą powody, które doprowadziły Sadullę baszę do samobójstwa: Pobyt jego na posterunkach dyplomatycznych dawniej w Berlinie, a obecnie w Wiedniu, był właściwie wygnaniem. Jako podejrzanemu o sprzyjanie sułtanowi Muradowi nie było mu wolno przybyć do Konstantynopola, gdzie żona jego obłąkana przebywa. W ostatnich czasach poczęła się i u ukochanej córki pośla objawiać choroba umysłowa.

SPIS LUDNOŚCI.

Budapeszt 21-go stycznia. (Tel. pr. K. W.)—Spis ludności Budapesztu ukończony. Rezultat urzędowy dotąd nie ogłoszony; obliczenia przybliżone wykazują wszakże 505,000 mieszkańców. Pod względem zaludnienia jest Budapeszt dziewiątym z kolei miastem w Europie. Od r. 1881-go wzrosło o 135,000, od r. 1870-go o 225,000 mieszkańców; roczny przyrost wynosi 3·7.

USTAWY WYJĄTKOWE.

Berlin 21-go stycznia. (Tel. pr. Kur. W.)—Podczas obrad jeneralnych nad przyszłorocznym budżetem państwa pruskiego potrafił poseł wolnomysłny, Rickert, o ustawy wyjątkowe, dowodząc mianowicie, że ustawa kolonizacyjna była wielkim błędem, bo nie przez nią nie osiągnięto. Błąd ten uznają dziś nawet stronnictwa rządowe, a jedynym skutkiem, przez nie osiągniętym, było zaostrzenie stosunków. Dziś ci sami konserwatywni właściciele, co owego czasu oświadczyli się za wydalaniem, przysyłają błagalne petycje o otwarcie granicy. Poseł Windtherst, zalecając oszczędność, oświadczył, że ustawy sprzeciwiają się zdrowemu rozsądkowi, koniecznie więc należy z drogi tej zwrócić. Ograniczono wprawdzie wydalania, lecz któż wynagrodzi niedolę, wydalaniem spowodowaną? Poseł Leon Czarlinski domagał się zupełnego zniesienia ustaw wyjątkowych, czego się kolo nie przestanie domagać.

POWSZECHNE GŁOSOWANIE.

Bruksella 21-go stycznia. (Tel. pr. K. W.)—Burmistrz Bule przyjął deputacje szesnastu stowarzyszeń liberalnych, które doręczyły mu adresy rewizyjne. Przyrzekł on złożyć je na stole izby deputowanych.

GŁÓD W IRLANDJI.

Londyn 21-go stycznia. (Tel. pryw. K. W.)—Dla spopularyzowania się w Irlandji rząd zatrudnił 30,000 ludzi w okolicach najsilniej dotkniętych głodem około budowy kolei, mostów, dróg i portów. Chorzy, kobiety i dzieci otrzymują hojne wsparcia. Wicekról Irlandji, lord Zetland, ponawia odezwy odwołujące się do miłosierdzia publicznego. Zebrano już 20,000 f. sterl.

KOLEJE SERBSKIE.

Belgrad 21-go stycznia. (Tel. pr. Kur. W.)—Taryfy towarowe na kolejach serbskich zniżono o 30%, ale tylko dla ruchu wewnętrznego, z wyłączeniem przywozu z zagranicy i tranzita. Dwaj inżynierowie Eiffla trasują już kolej przez dolinę Timoku.

PROPAGANDA W MACEDONJI.

Konstantynopol 21-go stycznia. (Tel. pr. K. W.) W. Porta otrzymała raporty z Macedonji stwierdzające, iż obiegają tam setki tysięcy broszur i dzienników, szerzących propagandę bułgarską, kierowaną z Sofji. Władze tureckie ani nie chcą, ani nie mogą stawiać przeszkód. Broszury dowodzą wspólności interesów Bułgarii i Turcji wobec zamiarów Serbji i Grecji.

REKLAMACJE WISOFJI.

Sofja 21-go stycznia. (Tel. Aj. półn.)—Niemiecki agent dyplomatyczny, na którym ciąży obowiązek opiekowania się także interesami poddanych rosyjskich, doręczył bułgarskiemu ministrowi spraw zewnętrznych, Grekowowi, notę, w której uskarża się, że Bułgaria od pewnego czasu daje przytułek

nihilistom i innym przestępcom politycznym ruskim, którzy znajdują nietylko opiekę u rządu, ale otrzymują nawet z rąk jego urzędy. Minister Grekow odpowiedział, iż rząd uważa za swój obowiązek poczynić właściwe kroki, jeżeli śledztwo wykaże, że wskazane osoby istotnie są winniemi

ŚNIEGI I MROZY.

Wiedeń 21-go stycznia. (Tel. pr. Kur. W.)— Dzisiaj zaczęła się tutaj odwilż.

Paryż 21-go stycznia. (Tel. pryw. K. W.)— Pałac wystawy oddano na czasowe schronisko dla ubogiej marznącej ludności.

Paryż 21-go stycznia. (Tel. pr. Kur. W.)— W Tuluzie i Fontainebleau było wczoraj —20° C. Nantes zagrzebane w śniegu.

Paryż 21-go stycznia. (Tel. pr. K. W.)— Port w Bordeaux zamrzł.

Londyn 21-go stycznia. (Tel. pryw. Kur. W.)— Temperatura dziś złągodziła.

ZAMIECIE NA KOLEJACH.

Wiedeń 21-go stycznia. (Tel. pryw. K. W.)— Na drodze północnej cesarza Ferdynanda linja pomiędzy stacjami Hullein-Bistritz i Hullein-Krasna zasypiana śniegiem.

Budapeszt 21-go stycznia. (T. p. K. W.)— Komunikacja na przestrzeni Zagrzeb-Steinbrück wstrzymana, również na kolei rządowej węgierskiej na przestrzeni Győr-Fehring-Kis-Czell-Stuhlweissenburg-Baba-Sümeg-Kis-Falud-Sztiwan i Schonebatholy-Pinkafő z powodu zasp śnieżnych ruch pociągów wstrzymany.

Wiedeń 21-go stycznia. (Tel. pr. K. W.)— Następca tronu, książę Franciszek Ferdynand esteński, zabawi sześć dni w Petersburgu. Złoży on także wizyty w Rzymie i Londynie.

Wiedeń 21-go stycznia. (T. pr. Kur. W.)— W Lincu i Preszburgu było dzisiaj trzęsienie ziemi.

Budapeszt 21-go stycznia. (T. p. K. W.)— Prymas Węgier, kardynał Simor, jest konający.

Berlin 21-go stycznia. (Tel. pr. Kur. W.)— Cesarz zamierza się udać jutro do Cuxhaven, celem obejrzenia stanu rzeczy na pokrytej lodami Elbie.

Berlin 21-go stycznia. (Tel. pryw. Kur. W.)— Na dzisiejszym posiedzeniu izby deputowanych sejmu pruskiego minister finansów, Miquel, oświadczył, iż prawa korony do uwalniania od opłat stemplowych przy tworzeniu fideikomisów są nietykalne. (Oświadczenie to usuwa kwestję, powstałą skutkiem uwolnienia od rzeczonych opłat byłego pruskiego ministra rolnictwa i milionera Luciusa v. Balhausen; przyp. red.)

Bern (w Szwajcarii) 21-go stycznia. (Tel. pr. K. W.)— Francja wypowiedziała traktat handlowy Szwajcarii. (Aj. półn.)

Hawai 21-go stycznia. (Tel. pr. K. W.)— Tujejszy król, Kalakaua, zmarł w San Francisco. (Aj. półn.)

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 21-go stycznia. (Tel. pryw. Kurjera Warsz.)— Nastrój dzisiejszego zebrania giełdowego był cokolwiek mocniejszy, aczkolwiek ruch jest ciągle bardzo słaby z powodu braku zachęty ze strony publiczności prywatnej oraz przedsięwziętości ze strony spekulacji. Ruble poprawiły się, natomiast inne wartości ruskie trzymały się względnie słabo. Banknoty ruskie w obrotach końcomiesięcznych osiągały początkowo 235.—, a w chwili urzędowego zamknięcia giełdy 235.25 mar. i zyskały następnie dalsze 25 f. W porównaniu z wczorajszymi kursami poprawiły się ruble w tranzakcjach gotówkowych o 10 fen., a w dostawowych o 25 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 20 fen.; Petersburg krótki o 50 fen. długi zaś o 30 f. Przekazy na Wiedeń krótkie wyżej o 30 (177.50), długie o 60 fen. (177). Listy zastawne ziemskie obniżyły się o 10 kop., listy likwidacyjne o 30 kop., (69.30), a pożyczki wschodnie o 50 k. Mniej płacono za 4% pożyczki konsolidowane ruskie i pożyczki premjowe ruskie z 1866-go, podczas gdy 4 1/2% listy zastawne ruskie, 6% ruskie renty złote i kupony celne bez zmiany, a premjówki ruskie z r. 1864 osiągnęły zwyżkę. Akcje kredytowe austriackie bez ruchu. Dyskonto prywatne tak samo, jak

wczoraj. Żyto: towar gotowy bez zmiany, a dostawowy od dawano taniej o 25 fen.

Berlin 21-go stycznia. (Automatycznie urzędowe giełdy).

| | | | |
|----------------------------|--------|-------------------------|--------|
| Fil. ban. ru s. w tr. ust. | 235.35 | Akceje d. z. war. wiat. | — |
| Wekle na Warszawę | 235.20 | Akceje kredytowe | — |
| Wek. na Petersb. krót. | 235.— | Wekle na Lon. kr. | — |
| Wek. na Petersb. dług. | 233.50 | dt. | — |
| Bil. ban. russk. na dost. | 235.50 | Żyto w tow. gotow | 171.50 |
| Wschodnia pożyczka | 76.20 | Żyto na wiosnę | 168.75 |
| Listy zast. serii I-iej | 72.— | | |

Petersburg 21-go stycznia. — Wekle na Londyn 86.20, Pożyczka premjowa I-iej emisji 233.50, Pożyczka premjowa I-iej emisji 221.75. Półimperjały 6.89.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 21-ym stycznia, W dniu dzisiejszym usposobienie targu zbożowego było dość słabe, ruch niezbyt ożywiony, dowozy wynosiły ogółem 27 wagonów zboża, z których 14 wagonów było żyta, 10 owsa, 2 jęczmienia i jeden wagon kaszy jaglanej. Usposobienie dla żyta spokojne, tendencja cen zniżkowa, płacono za wyborowe ziarno po 80—81 kop., za średnie 78—79 kop., za ordynaryjne 76 do 77 kop. Owies słabo, ceny również zniżkowe; za wyborowy owies płacono 74—76 kop., za średni 70—73 kop., za ordynaryjny 64 do 67 kop. Usposobienie dla jęczmienia słabe, w żądaniu po 68 do 83 kop. względnie do gatunku. Kasza jaglana bez zmiany, płacono stosownie do gatunku po 90 do 98 kop.

Gdańsk 20-go stycznia. — Pszenica. Małe zaofiarowanie pszenicy krajowej osiągało ceny prawie bez zmiany. Towar tranzytowy w spokojnym usposobieniu, przy cenach również niezmiennych. Płacono za polską tranzyto pstrą obsadzoną 120/1 f. 132 m., 124/5 f. 139 1/2 m., dobrze pstrą cokolwiek obsadzoną 124 f. 142 m., dobrze pstrą 126 f. 146 m., jasno pstrą wilgotną 120/1 f. 138 m., wczoraj 124 f. 146 m., jasno-pstrą cokolwiek obsadzoną 130 f. 152 m., jasno-pstrą 123/4 f. 145 m., 125 f. 147 m., 126/7 f. 148 m., 128/9 f. 150 m., 125/6 f. 126 f. 150 m., wysoko pstrą obsadzoną 129 f. 145 m., wysoko-pstrą szklista 125 f. 148 m., 128.9 f. 153 mar.; za ruską tranzyto szklista 121 f. 140 mar., łagodnie czerwoną 117 f. 131 mar., 125/6 do 128 f. 139 m., czerwoną obsadzoną 115 f. 125 m., girka silnie obsadzona 115 f. 114 m. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 146 m. płacono, na maj-czerwiec 147 m. w zaofiarowaniu 146 1/2 m. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 148 mar. w zaofiarowaniu, 147 1/2 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 143 mar. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 146 mar. Wypowiedziano 100 tonn. Żyto krajowo mocno, towar tranzytowy bez zmiany. Płacono za ruskie tranzyto 111/12 f. 111 mar. za 120 f. tonnę. Terminy: na kwiecień-maj tranzytowe 117 m. w zaofiarowaniu, 116 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec tranzytowe 117 mar. w zaofiarowaniu, 116 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 113 mar. tranzytowego 111 mar. Jęczmień targowano ruski tranzyto pastewny 88 1/2 m., 91 mar. za tonnę płacono. Rzepik ruski tranzyto letni 164 m. za tonnę targowano. Konieczna nasienna czerwoną 40 1/2 m., 44 m., 48 m. za 50 kil. płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 4.35 i 4.40 m., średnie 4.25 m., miałkie 3.80 i 3.85 m. za 50 kil. Spirytus niepodlegający cłu w towarze gotowym 65 3/4 mar. w placeniu, z krótką dostawą 65 3/4 mar. w poszukiwaniu, na styczeń-maj 65 3/4 m. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 46 1/4 m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 46 1/4 mar. w poszukiwaniu, na styczeń-maj 46 1/4 m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja stała. Kursa w Gdańsku 236.45 mar. za 100 ra

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— **Pannu A. L.** — P. D. Halpern.
 — **Pannu Z. Bol.** — Szczegóły podaliśmy wczoraj.
 — **Kolektorowi.** — Oj, źle tak sądzić, źle!...
 — **Pannu Romanowi D.** z ul. Ciepłej. — Projekt zgola niepraktyczny i niewykonalny.
 — **Pannu Janowi Mirskiemu.** — Nie.
 — **Lodzianinowi.** — Jeżeli w reklamach należy się rs. 4, jeżeli w ogłoszeniach zwyczajnych 2 rs.
 — **Pannu H. R.** z ulicy Dzielnej. — Ostateczny termin upłynął już d. 13-go b. m. i jeżeli pan należy do zgromadzenia kupieckiego, to w każdym razie będzie pan obowiązany opłacić patent razem z należną karą; nienależący do zgromadzenia kary nie płać, byle tylko patent był opłacony przed zejściem na grunt inspektora podatkowego do obejrzenia patentu.
 — **Pannu H. Reicher w Sosnowicach.** — Każdy kupiec, opłacający pierwszą lub drugą giełdę, może otrzymać paszport zagraniczny z nieograniczoną liczbą przejazdów. Żądanego egzemplarza przesłać nie możemy, gdyż nie prowadząc kontroli drobnych artykułów, nie wiemy, w którym numerze wzmianka o paszportach zagranicznych była pomieszczona.

ALBUMY, TERAKOTY
Obrazy Najtaniej 258 **Szkice**
 F. Reinstein. Miodowa 6.

Wyszedł 21-ty zeszyt (piąty tomu III-go) WIELKIEJ ENCYKLOPEDJI ILUSTROWANEJ
 Cena zeszytu 50 kop.
 Tomy I-szy i II-gi Encyklopedji są do nabycia w redakcji przy ul. Chmielnej nr. 9, oraz we wszystkich księgarniach po cenie rs. 4 za każdy.
 Od d. 1 Intego r. b. cena Encyklopedji dla nowoprzybywających abonentów zostanie niowdwalnie podwyższoną.

— Wyszedł z druku zeszyt pierwszy dzieła p. t. **Hygiena praktyczna** przez dra medycyny Ludwika Natansona. Cena zeszytu 22 1/2 kop., zeszytów będzie mniej więcej 18 po 3 arkusze druku. Całe dzieło skończone będzie w kwietniu r. b., placący za nie z góry niszczą tylko rs. 3 kop. 50, a z przesyłką pocztową rs. 4.
 Nabywać można w kantorze wydawnictw S Lewentala w Warszawie Nowy-Świat 41, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 125r

Cement, Glinka i Cegła ogniotrwała różnych kształtów, angielskich, niemieckich i krajowych fabryk, w zapasach wielkich na składzie u firmy **Z. A. Krajewski**, kantor Bielańska 9 (hotel Paryzki), Telefon nr. 28. 241

W ogrzewanym cyrku ul. Ordynacka:
Cyrk włoski M. Truzzi.
 Dziś wielka walka zapaśnicza o nagrodę rs. 100. Oprócz tego pantomina baletowa. Występ wszystkich artystów. Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 8-iej wiecz. 114r

— **BUCHALTER**, zdolny kupiec, posiadający języki, potrzebny zaraz. Oferty w kantorze „Kurjera Warsz.” dla A. B. Z. 233

Odnowa obrazów olejnych
 w pracowni artystycznej **El.** Nowy-Świat 46.

4r **Jezioro** pod Łomżą poleca swoją wódkę z traw nadnarwiańskich „**Zubrowkę**”. Skład burtowy w Warszawie Krakowskie-Przedmieście 64

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

| POCIĄGI | Odch. godziny i minuty | Przych. godziny i minuty |
|---|------------------------|--------------------------|
| Warszawsko-wiedeńska: | | |
| / Do Wiednia: | | |
| Gospieszny 3 klasy | 6 — r. | 10 20 w. |
| Osobowy 3 klasy | 10 15 r. | 6 15 w. |
| Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.) | 5 35 p. p. | 11 05 r. |
| Kurjerski I i II kl. (Wagony sypialne I-iej i II-iej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-iej kl.) | 9 20 w. | 6 10 r. |
| / Do Aleksandrowa: | | |
| Kurjerski I i II kl. | 8 35 p. p. | 2 20 p. p. |
| Osobowy 3 klasy | 7 05 r. | 9 40 w. |
| Osobowo miejscowy 3 kl. do Katna | 6 30 w. | 8 35 r. |
| Warszawsko-terespolska: | | |
| Poczt. (3 kl. od Łukowa do Brześcia) | 8 45 p. p. | 1 50 p. p. |
| Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia | 10 45 w. | 7 01 r. |
| Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia | 9 30 r. | 8 11 w. |
| Warszawsko-petersburska: | | |
| Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersburg. | 9 58 r. | 7 59 w. |
| Osobowy 3 kl. | 11 13 w. | 4 23 r. |
| Osobowy 3 kl. | 4 58 p. p. | 9 08 r. |
| Nadwiślańska do Kowla: | | |
| Osob. (także do Dąbr. i Ostrowca) | 11 15 w. | 8 05 r. |
| Poczt. (także do Kiel. i Koluszak) | 3 30 p. p. | 2 15 p. p. |
| Miejscowy do Lublina (także do Dąbr. i Ostrowca i Koluszak) | 7 45 r. | 10 22 w. |
| Nadwiślańska do Mławy: | | |
| Pocztowy | 6 15 w. | 11 15 r. |
| Osobowy | 9 — r. | 8 35 w. |
| Obwodowa z kolei wiedeńskiej: | | |
| Osobowy | 2 50 p. p. | 2 57 p. p. |
| Obwodowa z kolei terespolskiej: | | |
| Osobowy | 2 14 p. p. | 7 54 r. |
| Osobowy | 8 12 w. | 3 30 p. p. |